

PANORAMA



Powiatu Kraśnickiego



100. ROCZNICA
ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI
19
2018

PRZETARG NA NOWE WARSZTATY SZKOLNE W ZS NR 3

W marcu Starostwo Powiatowe w Kraśniku planuje ogłoszenie przetargu na rozbudowę Zespołu Szkół nr 3 w Kraśniku o warsztaty kształcenia praktycznego. Koszt całego przedsięwzięcia to 6 064 569,94 zł. Pozyskane dofinansowanie unijne wynosi 3 000 000 zł. Projekt będzie realizowany do 2019 r.

Powierzchnia użytkowa obiektu to 1682,42 m kw. Projekt zakłada powstanie 18 pracowni, z tego 3 pracownie elektryczne o różnych specjalnościach zostaną ulokowane w istniejącym budynku szkoły, z którym warsztaty zostaną połączone. - Wraz z budową hali z projektu zostanie sfinansowany zakup nowego sprzętu i wyposażenia - informu-

je wicestarosta **Mariusz Socha**.

W nowoczesnych warsztatach kształcenia będą uczniowie w siedmiu zawodach: technik elektryk, technik pojazdów samochodowych, technik informatyk, technik hotelarstwa, technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej, mechanik pojazdów samochodowych, technik mechatronik.



W tym roku rozpocznie się budowa nowych warsztatów. O inwestycji rozmawiają wicestarosta Mariusz Socha (z prawej) i kierownik wydziału inwestycji SP Mateusz Kaproń.

SPICE GEARS - TEAM 5883

WYGRALI SWÓJ PIERWSZY TURNIEJ W CHINACH!

Kraśnicka drużyna robotyczna zdobyła też dwie nagrody na turnieju w Shenzen: Regional Chairman's Award oraz Regional Winners. Młodzież z naszych powiatowych szkół, z siedzibą w Zespole Szkół nr 3, uzyskała tym samym kwalifikację do finałowych Mistrzostw FIRST w Detroit (USA) w kwietniu tego roku (26 - 28.04.). Kolejny występ w Chinach to zawody w Szanghaju, które zostaną rozegrane już po zamknięciu tego wydania Panoramy.



Zwycięska kraśnicka drużyna po zawodach w Shenzen.

To jeden z największych sukcesów Spice Gears w dotychczasowej trzyletniej karierze. W ubiegłym roku drużyna wywalczyła srebrny medal na robotycznych igrzyskach olimpijskich FIRST Global Challenge w Waszyngtonie. Dwukrotnie też odnosiła sukcesy podczas zawodów w Kanadzie, ale jeszcze nie wygrała turnieju w ramach FRC.

FIRST Robotics Competition (FRC) to międzynarodowy

konkurs dla młodzieży łączący naukowe podejście w dziedzinie robotyki z nowoczesnymi technologiami i etyką pracy w zespole opartą na kooperacji i zabawie. Uczniowie szkół średnich konstruują według wytycznych organizatorów roboty, które potem biorą udział w zawodach, wykonując z góry zaplanowane czynności. Młodzież z Kraśnika po raz pierwszy weźmie udział w finale tego konkursu rozegranym za miesiąc w USA.

Świąt Wielkanocnych pełnych rodzinnego ciepła,
niosących radość ze Zmartwychwstania Pańskiego
oraz serdecznych spotkań w gronie rodziny i przyjaciół

życzą

Starosta Kraśnicki Andrzej Maj

i Przewodniczący Rady Powiatu w Kraśniku Zbigniew Gawdzik

Nagrody i upominki uczestnikom konkursu wręczyli komendant **Marek Tchórz** oraz starosta **Andrzej Maj**.



BEZPIECZNA ZIMA OCZAMI DZIECI

„Bezpieczna zima” to coroczny konkurs plastyczny dla dzieci organizowany już po raz 12 w okresie ferii zimowych. Na pierwszą edycję wpłynęło 29

prac, tym razem ich liczba przekroczyła 300. Konkurs ma za zadanie promocję bezpiecznych zachowań w trakcie spędzania wolnego czasu, a organizuje go

Komenda Powiatowa Policji we współpracy z powiatem.

Komisja konkursowa musiała poświęcić kilka dni na ocenę. Wybranych zostało 20 najlepszych

prac autorstwa dzieci ze szkół podstawowych i przedszkoli w Powiecie Kraśnickim, a z nich wyłoniono 3 prace szczególnie dobre, pod każdym względem spełniające wymagania regulaminu.

Komendant Powiatowej Policji w Kraśniku podinsp. **Marek Tchórz** oraz starosta kraśnicki **Andrzej Maj** wręczyli zwycięzcom dyplomy oraz wyróżnienia i upominki uczestnikom konkursu. Podziękowali również opiekunom dzieci za bardzo dobre przygotowanie do konkursu.

Pierwsze miejsce zajęła praca **Marcela Januszczaka** z klasy II Szkoły Podstawowej nr 6 w Kraśniku. Drugie miejsce praca wykonana przez **Zuzię Adamską** lat 6 z Przedszkola Miejskiego nr 6 w Kraśniku, a trzecią najwyżej ocenioną pracę wykonał **Cezary Szydłak** reprezentujący Szkołę Podstawową w Dąbrowie.

Z KRONIKI POLICYJNEJ



ZGINĄŁ W POŻARZE

24 lutego w pożarze zginął mieszkaniec Gm. Szastarka. Ze wstępnych ustaleń wynika, że w pomieszczeniu, w którym przebywał, doszło do zaprószenia ognia. Szczegóły pożaru wyjaśni policyjne dochodzenie oraz dokładna analiza okoliczności przez biegłego z zakresu pożarnictwa.

Policjanci z Kraśnika zostali powiadomieni o pożarze, do którego doszło w miejscowości Huta Józefów Gm. Szastarka. Z zawiadomienia wynikało, że płonie jeden z budynków. Na miejsce udały się służby ratownicze. W trakcie akcji gaśniczej w płonącym pomieszczeniu strażacy ujawnili zwłoki mężczyzny.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że do pożaru doszło z powodu zaprószenia ognia - prawdopodobnie z zainstalowanego w pomieszczeniu piecyka opalanego węglem. Ciało 52-letniego mężczyzny zostało przewiezione do Zakładu Medycyny Sądowej celem wykonania sekcji zwłok.

ŚMIERTELNY WYPADEK NA KRAJÓWCE

2 marca doszło do tragicznego wypadku na drodze krajowej nr 19 w miejscowości Lasy pod Kraśnikiem. 40-letni mężczyzna wybiegł pod samochód osobowy zza pojazdu jadącego w przeciwnym kierunku. Mimo długotrwałej reanimacji zmarł w szpitalu.

Policjanci pod nadzorem prokuratora wykonali czynności na miejscu zdarzenia. Kierujący osobówką był trzeźwy. Według wstępnych ustaleń funkcjonariuszy do zdarzenia doszło, gdy 40-letni mężczyzna usiłował przebiec przez ruchliwą drogę. Wybiegł zza pojazdu jadącego w kierunku Kraśnika i został uderzony przez toytę. Kierowca nie miał szans na uniknięcie uderzenia w przebiegającego pieszego.

W wyniku zdarzenia z bardzo poważnymi obrażeniami poszkodowany przewieziony został do szpitala w Kraśniku, gdzie mimo długotrwałej reanimacji zmarł.

WPADŁ POD WŁASNY CIĄGNIK

Do zdarzenia doszło w Rudniku Pierwszym Gm. Zakrzówek. Podczas obsługi ciągnika rolniczego maszyna nagle ruszyła i najechała na stojącego obok 53-letniego kierowcę. Ranny przetransportowany został śmigłowcem do szpitala w Lublinie. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Policjanci z Kraśnika ustalają okoliczności wypadku, do którego doszło pod koniec lutego w miejscowości Rudnik Pierwszy Gm. Zakrzówek. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierowca ciągnika rolniczego podczas jego obsługi, stojąc na zewnątrz maszyny usiłował ją uruchomić. W tym momencie ciągnik ruszył i najechał na mężczyznę.

Poszkodowany 53-letni właściciel ciągnika z poważnymi obrażeniami został śmigłowcem przetransportowany do szpitala w Lublinie.

ŚMIERĆ WOJENNEGO BOHATERA

2 marca w wieku 101 lat na wieczną wartę odszedł pochodzący z Olbęcina **Bolesław Kowalski ps. „Wicher”**, bohater kampanii wrześniowej i żołnierz AK. Rok temu został uhonorowany medalem Starosty Kraśnickiego za zasługi dla powiatu.

Bolesław Kowalski ps. „Wicher” był żołnierzem kampanii wrześniowej i brał udział w bitwach pod Kockiem, Serokomlą oraz Wolą Gułowską. W czasie okupacji walczył w szeregach Armii Krajowej. Od 1990 r. był członkiem Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, pełnił też funkcję prezesa koła nr 6 w Olbęcinie.

Pułkownik Kowalski skończył w styczniu ubiegłego roku 100 lat (urodził się w Liśniku Dużym) i do końca swoich dni mógł pochwalić się doskonałą kondycją oraz pamięcią. W 2017 r., z okazji setnych urodzin, bohatera walk o niepodległą Polskę odwiedzili starosta **Andrzej Maj** z wójtem gminy Trzydnik Duży **Franciszkiem Kwietniem**. Zarząd Powiatu Kraśnickiego przyznał płk. Kowalskiemu „Wichrowi” medal za zasługi dla Powiatu Kraśnickiego.



IV KONWENCJA FITNESS

6 KWIETNIA 2018

Główna Hala w „Reju”, ul. Sikorskiego 25

Zespół Szkół Nr 2 w Kraśniku

START: 18:00

ORGANIZATORZY: ANDRZEJ MAJ STAROSTA KRAŚNICKI POWER Fitness



CZY APTEKI W KRAŚNIKU POWINNY PEŁNIĆ NOCNE DYŻURY?

Pod koniec lutego Starostwo Powiatowe zostało poinformowane przez właścicieli 24 aptek działających na terenie Kraśnika, że od dnia 1 marca apteki te będą pracować tylko w godzinach 8:00 - 22:00. Tym samym nie będą pełnione nocne dyżury na terenie całego powiatu, a mieszkańcy zmuszeni byłiby do szukania pomocy w aptekach w Lublinie. Jednak po interwencji starosty kraśnickiego dyżury nocne nadal są pełnione.

Decyzja właścicieli kraśnickich aptek była sprzeczna z prawem miejscowym w postaci uchwały Rady Powiatu w Kraśniku określającej rozkład godzin pracy aptek ogólnodostępnych. Ta uchwała, do której podjęcia samorząd powiatowy zobowiązany jest na podstawie ustawowych przepisów (Prawo Farmaceutyczne), nadal obowiązuje.

Rezygnacja z pełnienia nocnych dyżurów była działaniem wbrew oczekiwaniom mieszkańców Kraśnika i powiatu, którzy chcą dalszego utrzymania nocnych dyżurów. Wielu z nich było zaniepokojonych perspektywą zamknięcia wszystkich aptek w mieście o tej porze.

Przepisy są tak skonstruowane, że ustawa zobowiązuje Radę Powiatu do ustalenia rozkładu godzin

pracy aptek ogólnodostępnych, a Zarząd Powiatu na czele ze starostą musi dopilnować wykonania tej uchwały. Jednak powiat nie dysponuje narzędziami prawnymi, aby zobligować aptekarzy do przestrzegania zapisów uchwały. - Z naszego punktu widzenia najważniejsze jest dobro pacjentów. Dlatego zwróciłem się do właścicieli aptek o niezwłoczne zastosowanie się do zapisów uchwały określającej harmonogram dyżurów nocnych i świątecznych - wyjaśnia starosta **Andrzej Maj**. - Ani ja, ani kraśniccy aptekarze nie odpowiadamy za kształt ustawowych przepisów regulujących tę kwestię. Ale zarówno ja jako starosta, jak i aptekarze mamy obowiązek przestrzegania tych przepisów i prawa miejscowego, które z nich wyni-

ka. Apteki powinny pełnić nocne dyżury dopóki uchwała Rady Powiatu nie ulegnie zmianie. Ja aptekarzy z tych dyżurów zwolnić nie mogę.

Dodajmy, że podobnie uważa Inspektorat Farmaceutyczny w Lublinie

Starosta podkreśla, że rozumie biznesowe uwarunkowania związane z prowadzeniem aptek i trudności wynikające z pełnienia dodatkowych dyżurów generujących koszty: - Szanuję odpowiedzialną i ciężką pracę aptekarzy, ale proszę jednocześnie o przestrzeganie uchwalonego prawa, nawet jeśli ze względów finansowych budzi ono sprzeciw aptekarzy. Jeśli właściciele chcą zmian w rozkładzie godzin pracy aptek, to muszą do tego przekonać radnych.

BIZNESOWE ROZMOWY KRAŚNICKIEJ DELEGACJI W CHIŃSKIM DONGGUAN

Kraśnicka delegacja ze starostą **Andrzejem Majem**, **Richardem Kuśmierczykiem**, **Łukaszem Koziarem** oraz panią konsul RP **Joanną Jachacz** z konsulatu polskiego w Guangzhou (Kanton) spotkała się z najwyższymi władzami miasta Dongguan. To jedna z najbardziej dynamicznie roz-

wijających się miejskich prefektur w Chinach, a jej władze uznawane są za bardzo prorozwojowe i otwarte na współpracę zagraniczną. Swoje fabryki mają tam m.in. Samsung Electronics, Nokia, Coca-Cola, Nestlé, DuPont.

W 2016 r. ludność Dongguan szacowano na ponad 8 mln

mieszkańców, ale dziś ta liczba jest już dużo większa, bowiem rozwój gospodarki przyciąga migrantów z całego kraju. Chociaż w Powiecie Kraśnickim mieszka niecałe 100 tys. mieszkańców, to gości z Polski potraktowano bardzo poważnie, nadając wizycie naszej delegacji wysoką rangę. Gospodarzy reprezentował **Lou Zhaoqun**, członek zarządu miasta i najwyższych władz Komunistycznej Partii Chin w Dongguan (Standing Committee of CPC Dongguan Municipal Committee). Towarzyszyli mu dyrektorzy najważniejszych instytucji gospodarczych działających w Dongguan: Foreign and Overseas Chinese Affairs, The Hong Kong and Macau Affairs Office oraz Dongguan Chamber of Commerce i World Dongguan Entrepreneurs Federation.

Chociaż spotkanie miało formalny charakter, przebiegało w bardzo serdecznej atmosferze. Lou Zhaoqun ciepło wyrażał się o Polsce i zadeklarował otwartość na ewentualną współpracę z naszym regionem. Starosta Andrzej Maj

wspólnie z Richardem Kuśmierczykiem przedstawili możliwości inwestowania w Kraśniku i powiecie, koncentrując się na najbardziej rozwojowych branżach. Chińczycy zainteresowani są produktami spożywczymi i rolnictwem, branżą lotniczą (w Kraśniku działa kanadyjski Cyclone) oraz rozwojem produkcji ekologicznych pojazdów. Poszukują kooperantów oraz terenów inwestycyjnych.

Starosta Andrzej Maj zaprosił przedstawicieli Dongguan do złożenia wizyty w Kraśniku z misją gospodarczą. Wcześniej przygotowana została szczegółowa oferta inwestycyjna bazująca na sugestii strony chińskiej. Wizyta delegacji z Kraśnika spotkała się z dużym zainteresowaniem lokalnych mediów.

Rozmowy biznesowe prowadzone są w Chinach przez starostę w związku z udziałem kraśnickiej drużyny Spice Gears (uczniowie szkół powiatowych) w dwóch międzynarodowych zawodach robotycznych w Shenzhen i Szanghaju.

„CZERWONY GUZIK ŻYCIA” WKRACZA W FAZĘ REALIZACJI

20 marca zakończy się rekrutacja do projektu „Czerwony guzik życia - aktywizacja społeczna i zdrowotna mieszkańców Powiatu Kraśnickiego”. Po zweryfikowaniu uczestników rozpocznie się jego realizacja. Osoby biorące w nim udział zostaną wyposażone na dwa lata w specjalne bransoletki z tzw. „przyciskiem życia”, który pozwoli łączyć się z Centrum Zdalnej Opieki Medycznej i w razie potrzeby wezwać pomoc.

Całkowita wartość projektu to 883970,43 zł, a dofinansowanie unijne z RPO WL wyniesie 839771,90 zł. Pozostałe koszty jako wkład wła-

śny poniosą Powiat Kraśnicki wraz z 9 miastami i gminami (miasto i gmina Annapol, gmina Gościeradów, gmina Kraśnik, gmina Szastarka, gmina Trzydnik Duży, miasto i gmina Urzędów, gmina Wilkołaz, gmina Zarzów, gmina Dzierzkowice). Miasto Kraśnik nie zdecydowało się na udział w projekcie.

Głównym celem tego przedsięwzięcia jest zwiększenie dostępu do lepszej jakości usług społecznych, poprawa warunków opieki domowej oraz wzrost aktywności społecznej 135 niesamodzielnych osób (56 osób z niepełnosprawnością, 103 osób z obsza-

rów wiejskich), które ze względu na wiek, stan zdrowia lub niepełnosprawność wymagają opieki.

W celu poprawy sytuacji osób starszych, w tym niepełnosprawnych, projekt zakłada objęcie ich pomocą w postaci usługi elektronicznego całodobowego monitoringu w miejscu zamieszkania. - Usługa ta będzie ważnym elementem wspierającym usługi opiekuńcze, gdyż zapewni szybką i skuteczną reakcję w sytuacji bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia - podkreśla wicestarosta kraśnicki **Mariusz Socha**.

Zostaną zakupione tzw. „bransoletki życia” przypominające zegarek i posiadające funkcję nadajnika. Będą w nich umieszczone następujące informacje: dane

osobowe, wiek, grupa krwi, uczulenia, zdiagnozowane choroby, przepisane leki, dane kontaktowe najbliższych osób. Bransoletki będą wyposażone w alarmowy „przycisk życia”, który pozwoli połączyć się z Centrum Zdalnej Opieki Medycznej i wezwać pomoc. Czujnik umieszczony w bransoletce wykrywa utratę przytomności lub upadek i automatycznie alarmuje Centrum Zdalnej Opieki Medycznej.

Dodatkowo zrealizowane zostaną cykle warsztatów i zajęć ułatwiających ludziom starszym funkcjonowanie w społeczności lokalnej. Nie planuje się pobierania żadnych opłat od uczestników. Rekrutację do projektu prowadziły gminne ośrodki pomocy społecznej.

Droga łącząca Gminy Kraśnik i Szastarką jest teraz o wiele bardziej bezpieczna dzięki nowej nawierzchni.

OTWARCIE DROGI SŁODKÓW TRZECI - SZASTARKA

12 lutego br. oficjalnie oddano do użytku wyremontowany odcinek drogi powiatowej łączącej Gminy Kraśnik i Szastarka.

Jesienią ub. roku Starostwo Powiatowe w Kraśniku zrealizowało trzy ważne dla okolicznych mieszkańców inwestycje sfinansowane m.in. z unijnego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Wyremontowano w tym czasie ponad 11 km dróg. Przebudowane odcinki to: Szastarka - Słodków Trzeci (długość 5,395 km, wartość zadania ponad 1,7 mln zł), Dzierzkowice Wola - Sosnowa Wola i Mniszek - Łany.

Wyremontowaną drogę łączącą Słodków i Szastarkę oddano oficjalnie do użytku w lutym br. W uroczystości wzięli udział mieszkańcy tych okolic, sołtys Słodkowa Trzeciego **Ryszard Kowal**

oraz przedstawiciele samorządów, które wspólnie podjęły się tej inwestycji, m.in. starosta **Andrzej Maj**, wójtowie **Mirosław Chapski** i **Artur Jaskowski** oraz dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych **Sławomir Cielepała** i kierownik wydziału inwestycji Starostwa **Mateusz Kaproń**.

- Ten 5-kilometrowy odcinek wyremontowanej drogi na granicy dwóch gmin to jeden z wielu przykładów współpracy naszych samorządów, której celem jest lepszy stan dróg i większe bezpieczeństwo kierowców - mówi starosta kraśnicki. I przypomina: - W tym roku na remonty dróg wydamy wspólnie z gminami 8 mln zł.

Dzięki własnym środkom budżetowym i funduszom pozyskanym ze źródeł zewnętrznych w tej kadencji wyremontujemy i przebudujemy w sumie 100 km dróg w całym Powiecie. To jest ¼ całego naszego zasobu, którym zarządzamy.

Co jeszcze?

Przed Powiatem Kraśnickim największe drogowe zadanie inwestycyjne, czyli przebudowa drogi Urzędów - Popkowie - Dąbrowa Bór (14 km). W tym roku powiat dołoży również do remontu ul. Urzędowskiej i Lubelskiej, który przeprowadzi Zarząd Dróg Wojewódzkich. Wspólnie z miastem Kraśnik wyremontuje również ulice Piłsudskiego - Strażacką - Lubelską.

Co prawda pod koniec ubiegłego roku zmniejszono o 11 mln zł rządowe wydatki na powiatowe inwestycje z „Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej” (tzw. schetynówki), ale jest szansa na dodatkowe środki, o czym samorządowcy zostali poinformowani oficjalnie na początku marca, podczas spotkania z wojewodą lubelskim. Projekt przebudowy drogi Słodków - Rzeczyca - Węglin ma więc wciąż szansę na dofinansowanie (przy wyjściowym budżecie kwalifikował się do niego). Chodzi o asfalt na odcinku 5 km i chodnik o długości 3 km.

POŻEGNANIE KOMENDANTA BISA

23 lutego odbyła się uroczystość pożegnania st. bryg. Artura Bisa, komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Kraśniku, który zakończył prawie 29 - letnią czynną służbę zawodową. Pełnienie obowiązków komendanta powierzono st. kpt. Tomaszowi Michalczykowi.



Na zdjęciu komendant Artur Bis, starosta Andrzej Maj, były starosta Tadeusz Wojtak oraz kapelan kraśnickich strażaków ks. Grzegorz Stąsiek.

St. bryg. mgr inż. Artur Bis swoją karierę rozpoczął w 1989 r., jako podchorąży Szkoły Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie. Po ukończeniu szkoły w 1994 r. został skierowany do służby w Komendzie Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej w Kraśniku. W swojej wieloletniej pracy w ochronie przeciwpożarowej zajmował szereg stanowisk służbowych, m.in. zastępcy i dowódcy JRG, zastępcy komendanta powiatowego. W dniu 1 listopada 2004 r. został powołany na stanowisko Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Kraśniku.

Przez wiele lat sprawował funkcje dowódcze związane z organizowaniem i kierowaniem działaniami ratowniczymi, wykorzystując posiadaną wiedzę teoretyczną i praktyczną. Najtrudniejszymi i największymi z nich były działania podczas powodzi w 2010 i 2014 roku na terenie miasta i gminy An-

nopol - w rejonie Dolin Świeciechowskiej oraz Janiszowskiej.

Wielokrotnie wyróżniany i odznaczany m.in. Brązowym i Srebrną Odznaką „Zasłużony dla ochrony przeciwpożarowej”, Złotym Znakiem Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP; Brązowym, Srebrnym i Złotym Medalem „Za zasługi dla pożarnictwa”. Jednym z ostatnich, ważnych sukcesów st. bryg. Artura Bisa było podpisanie umowy na realizację zadania finansowanego z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego, polegającego na kompleksowej termomodernizacji budynków komendy oraz udział w transgranicznym projekcie (Polska - Ukraina - Białoruś) dotyczącym zakupu sprzętu specjalistycznego do wsparcia działań z zakresu ratownictwa chemiczno - ekologicznego.

ZAMIAST SIEDZIEĆ NA SCHODACH

Po feriach zimowych w kraśnickich szkołach powiatowych pojawiły się tzw. strefy wypoczynku. To miejsca, w których uczniowie mogą wygodnie spędzić czas podczas przerw między lekcjami.

Pomysł pojawił się w trakcie spotkań starosty **Andrzeja Maja** z uczniami szkół średnich prowadzonych przez Powiat Kraśnicki. Część uczniów dojeżdża do szkół w Kraśniku z innych miejscowości i spędza tu czas nie tylko na zajęciach lekcyjnych. Aby młodzież mogła w bardziej komfortowych warunkach przebywać w szkole, w przerwach między lekcjami i w czasie wolnym od nauki, postanowiono stworzyć tzw. strefy wypoczynku. Są tam nie tylko wygodne fotele czy pufy, ale też dostęp do darmowego wi-fi i ładowarki do telefonów komórkowych.

Wydatki związane z powstaniem tych miejsc wypoczynku pokryło Starostwo Powiatowe. Strefy zostały oddane do użytku po feriach zimowych w ZS nr 1, ZS nr 2 i ZS nr 3.

- W tym roku przeznaczymy dodatkowe środki na polepszenie warunków, w jakich uczą się i spędzają wolny czas uczniowie naszych szkół - mówi starosta Andrzej Maj. - Dotyczy to także placówek działających w innych miejscowościach powiatu. Nie muszą to być strefy relaksu. Każda szkoła ma swoje potrzeby.



Uczniowie, zamiast siedzieć na schodach czy parapetach podczas przerw w lekcjach, teraz mogą skorzystać ze stref wypoczynku. To ważne m.in. dla uczniów dojeżdżających do szkół z okolicznych miejscowości. Fot. Marek Kulpa

Konferencja Sadownicza to kilkadziesiąt stoisk wystawowych i najnowsza wiedza na temat upraw owoców.



BEZ PRACOWNIKÓW ZE WSCHODU BRANŻA OWOCOWA NIE PRZETRWA

Na początku lutego odbyła się już XIV z kolei Międzynarodowa Konferencja Sadownicza w Kraśniku „Jagodowe Trendy”. Uczestniczyły w niej setki plantatorów z całego powiatu oraz innych regionów Lubelszczyzny i kraju. To nie tylko producenci owoców, dla których jest to podstawowe źródło utrzymania. To również osoby, które uprawiają owoce miękkie na własne domowe potrzeby.

Konferencja jest bardzo dobrą okazją do pogłębienia wiedzy z zakresu upraw jagodowych, zwłaszcza malin. Umożliwia także poznanie nowych technologii upraw i pielęgnacji. Dlatego zarówno część wykładowa, jak i wystawiennicza cieszą się takim zainteresowaniem.

Konferencję organizują Związek Sadowników i Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie. Współorganizatorem jest starosta kraśnicki **Andrzej Maj**: - Dzięki kraśnickiej Konferencji jesteśmy na bieżąco w tematy-

ce sadowniczej. I nie chodzi tylko o same uprawy, czy kwestie związane z procesem produkcyjnym. Ważne jest również tzw. otoczenie biznesu oraz kontekst społeczno-prawny, w którym prowadzona jest działalność gospodarcza w tej gałęzi rolnictwa. Związek Sadowników RP od wielu lat zabiega o wprowadzenie jak najkorzystniejszych rozwiązań prawnych dla plantatorów. Dotyczy to również kluczowej kwestii, jaką jest zatrudnianie obcokrajowców.

Podczas tegorocznej konferencji odbyła się debata do-

tycząca zatrudnienia pracowników sezonowych: - Bez nich nie można już wyobrazić sobie rozwoju branży sadowniczej w Polsce, a obowiązujące od nowego roku przepisy spotykały się z krytyką producentów i pracodawców. Dlatego, tak jak w ubiegłym roku, tak również i obecnie to jeden z wiodących tematów w naszych rozmowach i dyskusjach - wyjaśniał wicestarosta **Mariusz Socha**.

Również w lutym odbyło się posiedzenie Rady Powiatu, na którym przyjęto stanowisko doty-

czące zabiegów ze strony Związku Sadowników RP w sprawie wprowadzenia nowej formy zatrudnienia tzw. pomocnika przy zbiorach, wolnej od biurokratycznych obciążeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej i zatrudnianiem pracowników: - Rząd przyjął już nowelizację odpowiedniej ustawy mówiącej o pomocnikach przy zbiorach, ale trzeba się spieszyć z pracami sejmowymi, aby korzystne zmiany w przepisach weszły szybko w życie - podkreśla wicestarosta Socha.

Stanowisko Rady Powiatu Kraśnickiego w sprawie zmian zasad zatrudnienia w rolnictwie

Rada Powiatu Kraśnickiego pragnie wesprzeć działania Związku Sadowników RP prowadzone od wielu lat na rzecz wprowadzenia do polskiego prawa przepisów regulujących kwestie zatrudnienia w rolnictwie obywateli polskich, jak i cudzoziemców.

Jest to bardzo ważne dla lokalnego rynku rolnego, uzależnionego od pracy sezonowej przy zbiorach owoców miękkich, opartej w dużej mierze na zatrudnieniu cudzoziemców.

Zmiana przepisów regulujących pracę obcokrajowców w rolnictwie, tj. odejście od rejestracji oświadczeń o chęci zatrudnienia cudzoziemca i wprowadzenie zezwoleń na pracę sezonową z jednej strony uszczelniła rynek pracy, ale z drugiej strony nałożyła na rolnika wiele nowych obowiązków, takich jak:

- zawarcie umowy na piśmie w języku zrozumiałym dla cudzoziemca,
- wszelkich obowiązków jako pracodawcy,
- stosowania wynagrodzenia nie mniejszego niż obowiązujące najniższe dla pracownika,
- zgłoszenie składek do ZUS i podatków do US,
- obowiązek potwierdzenia podjęcia lub nie podjęcia zatrudnienia,
- poddanie się procedurze weryfikacyjnej jako wnioskodawcy.

Trwają obecnie prace legislacyjne nad wprowadzaniem do naszego prawodawstwa nowej formy zatrudnienia w rolnictwie polskiego i cudzoziemskiego pracownika.

Ma to być nowa forma cywilno - prawnej umowy, zawartej pomiędzy rolnikiem prowadzącym gospodarstwo rolne, a osobą świadczącą pomoc przy zbiorach, **zwaną pomocnikiem przy zbiorach**.

Nowa umowa będzie oskładkowana, lecz będzie to forma o wiele prostsza i tańsza niż dotychczas. Rolnik zobowiązany będzie do opłacenia składki za ubezpieczenie wypadkowe oraz zdrowotne w KRUS-ie - to jest w instytucji, którą ten rolnik zna.

Należy w chwili obecnej udzielić organizacjom branżowym wszelkiego wsparcia w trwających z Ministerstwami: Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Rolnictwa, Zdrowia, Finansów - intensywnych konsultacjach w celu maksymalnego uproszczenia:

- zasad zatrudnienia,
- zasad wynagradzania i ubezpieczenia,
- zasad opodatkowania,
- okresów zatrudnienia,

tak aby nowa forma zatrudnienia pracowników sezonowych była dla rolnika/plantatora jak najprostsza, a jednocześnie, aby pozostała atrakcyjną formą pracy dla potencjalnego pracownika i została wprowadzona w życie jak najszybciej.

**Kraśnicki
MALINOWY POWIAT**

**STAROSTA KRAŚNICKI
ANDRZEJ MAJ ZAPRASZA NA**

**WIELKANOCNY
KIERMASZ
RĘKODZIEŁA**

25 MARCA 2018
CENTRUM KULTURY I PROMOCJI W KRAŚNIKU
W GODZINACH 10:00 - 15:00

NA KIERMASZU ZNAJDZIESZ:
STROIKI, PISANKI, PALMY
I INNE ŚWIĄTECZNE OZDOBY,
OBRAZY, RZEZBY, HAFTY, BIŻUTERIĘ,
CERAMIKĘ, WIKLINĘ I INNE DZIEŁA
RĘKODZIELNIKÓW Z TERENU
NASZEGO REGIONU

Takimi samolotami latali Amerykanie dokonujący zrzutów nad Polską pod koniec II wojny światowej.

...Wśród tych dokumentów był także „Wykaz mogił żołnierzy USA”...

CZY NA ZIEMI KRAŚNICKIEJ POCHOWANO ŻOŁNIERZY USA?

Dnia 1 sierpnia 1944 r. w Warszawie wybuchło powstanie skierowane przeciw niemieckiemu okupantowi. Od początku jego trwania polskie władze przebywające w Londynie zabiegały u Brytyjczyków o pomoc lotniczą dla polskiej stolicy - zrzuty broni i żywności dla miasta. W związku z tym już od 7 sierpnia 1944 r. lotnictwo brytyjskie wykonywało loty nad Warszawę, startując z włoskiego Brindisi, jednak armia USA nie chciała się do nich od razu włączyć. Dopiero 10 września 1944 r., gdy Stalin wydał zgodę na międzylądowanie samolotów alianckich na obszarze już zajętym przez Armię Czerwoną, 8 Armia Powietrzna USA podjęła się udzielenia pomocy Powstańcom, która kryła się pod kryptonimem operacji „Frantic VIII”. W ramach tej operacji i innych jej towarzyszących USA wysłały nad Warszawę łącznie 296 samolotów bombowych, B-17 „Latających Fortec” oraz B-24 „Liberator”, z których z akcji nie powróciły 34.

W Archiwum Państwowym w Lublinie, oddział w Kraśniku, w zespole akt Starostwa Powiatowego w Kraśniku, sygnatura akt 571, na stronie 1 znajduje się inwentarz dokumentów, które Starostwo wysyłało głównie do Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie w 1947 r. w sprawach różnych grobów wojennych, jakie zachowały się na terenie ówczesnego powiatu. Wśród tych dokumentów był także „Wykaz mogił żołnierzy USA” przesłany do Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie 4 października 1947 r. Niestety - teczka zawierająca wymienione w inwentarzu dokumenty jest niekompletna. Brakuje m.in. wykazu mogił amerykańskich. Dokumenty Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego do 1950 r. przechowywane są w Archiwum Państwowym w Lublinie, jednak jak dotychczas nie udało mi się odnaleźć wśród nich owego „Wykazu”.

W interesującej mnie teczce (strona 38) zachował się za to inny dokument - pismo jednego z dyrektorów w Ministerstwie Odbudowy w Warszawie do wojewo-

dy lubelskiego Wacława Rózgi z 30 sierpnia 1947 r., w którym zapowiedziano wizytę w regionie Ekipy Ekshumacyjnej USA oraz poproszono o dostarczenie do Ministerstwa wykazu grobów żołnierzy amerykańskich znajdujących się w poszczególnych powiatach i gminach województwa lubelskiego. Pismo to przesłano do wiadomości starosty kraśnickiego, co wskazuje, że także Powiat Kraśnicki stanowił przedmiot ich zainteresowania. Ciała żołnierzy armii USA miały zostać przewiezione do Warszawy i przed przetransportowaniem do USA złożone w kryptach kościoła św. Krzyża.

Założyć należy, że „wykaz” grobów wojennych w Powiecie Kraśnickim przesłany wojewodzie lubelskiemu był wynikiem albo polecenia Ministerstwa Odbudowy, albo wynikiem prac amerykańskiej Ekipy Ekshumacyjnej. W literaturze przedmiotu, odnoszącej się do historii naszego powiatu, nigdy jednak nie wspomniano o jakichkolwiek pochówkach żołnierzy USA.

Z braku „Wykazu” trudno ocenić, czy wspomniane mogiły zostały faktycznie ekshumowane. Wydaje się jednak, że mogło tu chodzić tylko o jedną z amerykańskich załóg lotniczych, której uszkodzony samolot zmuszony był awaryjnie lądować na terenie Powiatu Kraśnickiego, wówczas już zajętego przez wojska radzieckie. Lotnicy alianccy, podążając nad Warszawę lub wracając z niej do Brindisi, przelatywali nad Kielecczyną (zajętą jeszcze przez Niemców), zatem lądowanie na terenie naszego powiatu, graniczącego z Kielecczyną przez Wisłę, nie byłoby znaczną zmianą kursu. Nic nie wiemy bowiem o jakichkolwiek innych żołnierzach Armii USA, którzy znaleźliby się na terenie ziemi kraśnickiej.

Niebawem, jako Społeczny Opiekun Zabytków Miasta Kraśnik, skieruję w tej sprawie zapytanie do Ambasady USA w Warszawie, a tymczasem proszę o kontakt wszystkich, którzy mieliby jakąkolwiek wiedzę na ten temat.

dr Dominik Szulc

PARTYZANT POSTOI?

Miasto Kraśnik złożyło w Starostwie Powiatowym wniosek o pozwolenie na budowę dotyczący przebudowy ronda imienia Żołnierzy Wyklętych, na którym obecnie znajduje się skwer, dawne kino Pola oraz pomnik Partyzanta. Czy to oznacza rozbiórkę tej ostatniej budowli?

Pomnik od lat budzi emocje i od lat mówi się także o jego ewentualnej rozbiórce. Ma to być bowiem relikwiarz komunistycznych czasów sławiący dokonania tzw. partyzantów ludowych. Na terenach dzisiejszego Powiatu Kraśnickiego działały w czasie II wojny światowej różne formacje wojskowe. Z nazistami walczyli żołnierze AK, NSZ i Batalionów Chłopskich, ale także partyzanci z Gwardii Ludowej. Inskrypcja na pomniku ma ogólnikowe brzmienie: „Bohaterom partyzantom Ziemi Kraśnickiej 1940-44. Społeczeństwo Powiatu Kraśnickiego 1967” i nie budzi dziś większych kontrowersji. Natomiast najczęściej wymienia-

nym „dowodem” na komunistyczny charakter monumentu jest osławiona pepesza w ręku partyzanta oraz sam kontekst historyczny związany z powstaniem i odsłonięciem budowli.

Temat pomnika powraca od czasu do czasu jako przedmiot debat historyczno-politycznych na forum Rady Miasta Kraśnik. Pojawiały się głosy o konieczności jego usunięcia, ale też takie, które sugerują jego pozostawienie jako świadectwa historycznego. Część mieszkańców uważa, że pomnik jest symbolem walki wszystkich partyzantów walczących na tych terenach. Akurat Lubelszczyzna, w przeciwieństwie do innych re-

gionów Polski, była terenem największej aktywności partyzantki komunistycznej, która również walczyła z Niemcami. Jak dotąd żadna decyzja radnych w tej sprawie nie zapadła.

Jednak miasto przygotowuje się do realizacji w nowej kadencji samorządu dużej inwestycji ze środków unijnych polegającej na przebudowie ronda Żołnierzy Wyklętych (skrzyżowanie ulic Struga, Mostowej, Lubelskiej i Jagiellońskiej). Na terenie obecnego skweru i budynku po domu kultury oraz kinie ma powstać m.in. centrum przesiadkowe dla komunikacji publicznej oraz tereny rekreacyjne. W myśl pierwotnych planów inwestycyjnych pomnik Partyzanta miał być usunięty. Starostwo Powiatowe, analizując wniosek o pozwolenie na budowę, planowało wystąpienie do IPN z zapytaniem, czy pomnik kwalifikuje się do usunięcia. W tej sytuacji miasto, aby przyspieszyć procedury związane z wydaniem pozwolenia,

skorygowało projekt budowlany, w którym pomnik zostaje na swoim miejscu wraz z postumentem i płytą okalającą.

Wygląda więc na to, że przynajmniej w najbliższym czasie los pomnika jest niezagrożony. Co zapewne jednych uspokoi, a innych zmartwi.

Pomnik Partyzanta wywołuje wiele dyskusji, a nawet kontrowersji.



UKRAIŃSCY PRZEDSIĘBIORCY Z WIZYTĄ W KRAŚNIKU

23 lutego sześciu właścicieli ukraińskich przedsiębiorstw oraz przedstawiciele administracji z miasta partnerskiego Browary na Ukrainie (obwód kijowski) odwiedzili firmy działające w Powiecie Kraśnickim i reprezentujące różne branże. Gościom z Ukrainy zaprezentowane zostały m.in. technologie i urządzenia stosowane do recyklingu tworzyw sztucznych, produkcji odzieży, drzwi czy łożysk. Delegacja przybyła do Kraśnika na zaproszenie starosty kraśnickiego.



Ukraińscy biznesmeni odwiedzili firmę AKPOL Regranulaty HDPE PP w Rzeczy Ziemiańskiej oraz zapoznali się z procesem recyklingu tworzyw sztucznych. Później złożyli wizytę w firmie **Zbigniewa Kozłowskiego** ERKADO, która prowadzi działalność detaliczną, hurtową i eksportową w zakresie produkcji

i sprzedaży drzwi wewnętrznych, drzwi zewnętrznych oraz ościeżnic. Otwarcie nowych hal produkcyjnych oraz bardzo dynamiczny rozwój marki ERKADO sprawiły, że firma z Gościeradowa dołączyła do grona liderów w produkcji drzwi. Swoją zakład produkcyjny oraz asortyment przedstawiła przedsiębiorcom także **Magdale-**

na Czelej - współwłaścicielka firmy Darex Producent Koszul. Z kolei produkty branży spożywczej zaprezentował Ukraińcom **Leszek Skorupa** z PPHU Lider.

- Organizowane wizyty biznesowe mają przyczynić się do rozwoju współpracy między przedsiębiorcami i fachowcami z naszych krajów. Będąc w trakcie przemian społecznych, gospodarczych i politycznych Ukraina, może czerpać z polskich doświadczeń, jak również polscy przedsiębiorcy mogą rozszerzać swoje rynki eksportowe o Ukrainę - powiedział starosta kraśnicki **Andrzej Maj**.

Goście odwiedzili także teren zakładu zagospodarowania odpadów w Kraśniku, zapoznając się z jego strukturą, działaniami oraz wyposażeniem. Szczególnie interesującym okazało się porównanie kosztów odbioru śmieci segregowanych i mieszanych w Pol-

sce i na Ukrainie oraz odbiór odpadów do odzysku i recyklingu.

Duże wrażenie zrobiła na ukraińskich przedsiębiorcach wizyta w Fabryce Łożysk Toczących Kraśnik S.A. Jest to wciąż największy pracodawca w powiecie, zatrudniający ponad 2100 osób, odgrywający dużą rolę w funkcjonowaniu polskiego przemysłu maszynowego i motoryzacyjnego. F&T jest też liczącym się eksporterem łożysk. Goście odwiedzili zakład produkcji łożysk stożkowych.

Równie optymistycznie ocenili spotkanie goście z Ukrainy: - Jesteśmy przekonani, że te kontakty, ten dialog doprowadzi do konkretnej współpracy - powiedział podczas pobytu w Kraśniku **Oleksandr Reznik**, zastępca prezydenta miasta Browary. - Mamy sobie sporo do zaoferowania.

VIII KOŁĘDNICZY PRZEGLĄD W POLICHNIE

W dniach 26-28 stycznia br. odbył się VIII Międzypowiatowy Przegląd Kolęd, Pastoralek i Widowisk Kolędniczych w Polichnie zorganizowany przez Wójta Gminy Szastarka Artura Jaskowskiego oraz Gminne Centrum Kultury w Polichnie. Współorganizatorem wydarzenia było Starostwo Powiatowe w Kraśniku.

Pierwszego dnia komisja w składzie: **Andrzej Gotner**, **Marek Mochol** oraz **Robert Ptasznik** wysłuchiwała 29. dziecięco-młodzieżowych prezentacji scholi, solistów, duetów i grup wokalnych.

W kategorii soliści (klasa 0-III) przyznano nagrody za udział. W kategorii soliści (klasa IV-VII) I miejsce zajęła **Julia Jaskowska** z **Marią Dametko**, II miejsce - **Julia Fijałkowska** i **Kinga Wołoszyn**, a III miejsce - **Aleksandra Tracz**. W kategorii soliści (klasy gimnazjalne i średnie) I miejsce zajęła **Elżbieta Jakubiec**, a II miejsce **Karolina Mędyk**. W kategorii duety (klasa IV-VII) I miejsce należało do „Ich Dwóch”, II do **Martyny Jachury** i **Magdaleny Uzar**. W kategorii grupy, zespoły mieszane i instrumentalni przyznano kolejno miejsca: I - „Błękitne Korale”,



II - „Fantazja”, III - Schola Parafialna z Szastarki.

Drugiego dnia komisja w nieco zmienionym składzie - **Paweł Warowny**, **Kornelia Niedbał**, **Andrzej Gotner** - wysłucha-

ła 33. występów solistów, zespołów śpiewaczych, chórów, zespołów wokalo-instrumentalnych oraz kapel.

W kategorii soliści I miejsce zajęła **Janina Chmiel**. W kategorii chóry wójt Gminy Szastarka przy-

znał Nagrodę Specjalną dla Parafialnego Chóru z Polichny. W kategorii zespołów śpiewaczych I miejsce należało do Zespołu Śpiewaczego „Marianki”. W kategorii kapela I miejsce otrzymała Kapela Ludowa z Gościeradowa. W ostatniej kategorii zespoły wokalo-instrumentalne została przyznana nagroda za I miejsce zespołowi Young and Full of Energy, pozostałe zespoły zostały nagrodzone za udział w Przeglądzie.

Wszyscy laureaci zostali uhonorowani, a nagrody ufundowali: wójt Gminy Szastarka, Starostwo Powiatowe w Kraśniku oraz Gminne Centrum Kultury w Polichnie.

Ostatni dzień Przeglądu zakończył się koncertem w Kościele Parafialnym pw. św. Jana Marii Vianneya w Polichnie.

ŚWIĘTO KOBIET Z LGD

Jak co roku prezes **Wioletta Wilkos** i kierowana przez nią Lokalna Grupa Działania Ziemi Kraśnickiej zorganizowała na początku marca Święto Kobiet. I jak co roku wielopokoleniowe spotkanie pań z Powiatu Kraśnickiego cieszyło się ogromną popularnością. W niedzielne popołudnie 4 marca do hali sportowej ZS nr 3 w Kraśniku przyszło ponad 500 osób!

Organizatorzy zapewni- li ciekawe atrakcje, m.in. występy

zespołu „Fantazja” z gm. Gościeradów i włoskiego piosenkarza **Marco Bocchino**. Były też pokazy kulinarne i degustacje, stoiska handlowe, tańce i wspólne śpiewanie.

Chociaż było to Święto Kobiet, również panów nie mogło zabraknąć na tej imprezie. Do Kraśnika przyjechali wójtowie: **Marcin Gąsiorowski** (Dzierzkowice), **Grzegorz Lemiecha** (Zakrzówek) i **Mariusz Szczepanik** (Gościeradów). Wicestarosta **Mariusz Socha** i radny Sejmiku **Marek Kos** wrę-

Na imprezie zorganizowanej przez LGD ZK bawiło się 500 pań z całego powiatu.



czyli paniom drobne upominki.

Podczas imprezy, korzystając z tak znacznej frekwencji, odby-

ła się zbiórka pieniędzy na leczenie **Michała Szota** z Kraśnika, który choruje na nowotwór.

SOŁTYSI Z POWIATU KRAŚNICKIEGO MAJĄ SWÓJ KONGRES

3 marca odbył się II Kongres Sołtysów Powiatu Kraśnickiego zorganizowany przez Starostwo Powiatowe i LGD ZK pod patronatem Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów.

Spotkanie zorganizowano w Hotelu „Kmicic”. W programie znalazły się prelekcje na temat roli kapitału społecznego we współczesnych środowiskach wiejskich, możliwości pozyskania dotacji poprzez Lokalną Grupę Działania Ziemi Kraśnickiej oraz działalności Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów. Przygotowano również okolicznościowy konkurs wiedzy historycznej z okazji 100. Rocznicy Odzyskania Niepodległości (zwyciężyła Gmina i Miasto Annopol), a w konkursie kulinarnym na ciasta i desery najlepsi okazali się: I miejsce - **Anna Janik**, sołectwo Stare Moczydła, ciasto „Zemsta teściowej”; II miejsce - **Mariusz Flis**, sołectwo Krzywie, ciasto „Torcik owocowo-śmietankowy”; III miejsce - **Małgorzata Słowik**, sołectwo Boby Kolonia, ciasto „Paluchy”. Podczas Kongresu nie zabrakło również występów artystycznych.

Spotkanie było także okazją do uhonorowania wyróżniających się sołtysów Medalami Starosty Kraśnickiego za zasługi na rzecz rozwoju powiatu.

- Jako osoba od kilkunastu lat związana z samorządem, także przez wiele lat z samorządem gminnym, miałem niejednokrotnie okazję obserwować sołtysów w pracy - mówi starosta **Andrzej Maj**, pomysłodawca kraśnickiego Kongresu. - Najtrudniej jest spełniać oczekiwania tych, których dobrze się zna: sąsiadów, czy znajomych. To przed nimi sołtysi rozliczają się ze swoich obowiązków. Nie będzie przesadą, jeśli powiem, że niejedynemu radny, może nawet wójt, mógłby pozazdrościć im tej umiejętności bycia z ludźmi i bycia dla ludzi.

Sołtysi odznaczeni Medalem Starosty Kraśnickiego:

Marian Cieślak - sołectwo Dąbrowa, gmina Trzydnik Duży. Sołtys od 1984 roku.



Wielu sołtysów cieszy się ogromnym zaufaniem mieszkańców i sprawuje swe funkcje od ponad 30 lat.

Jan Iskra - sołtys Sołectwa Bliskowice, gmina Annopol (od 2002 roku). Naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej w Bliskowicach.

Stanisława Halina Kowalska - sołtys sołectwa Dzierzkowice-Rynek od roku 1986.

Henryk Makuch - sołtys miejscowości Studzianki-Kolonia od roku 1984.

Jan Pęziół - sołtys sołectwa Wę-

glin od 1981 roku, wieloletni radny Rady Gminy Trzydnik Duży.

Witold Pizoń - sołtys sołectwa Ewunin.

Jan Pudło - sołtys sołectwa Polichna Trzecia, gmina Szastarka.

Stanisław Staroch - sołtys sołectwa Majdan-Grabina, gmina Zakrzówek (od 2006 roku).

Józef Wilkos - sołtys Grabówki, gmina Annopol (od 2007 roku).

DZIEJE SIĘ PRZEGLĄD WYDARZEŃ W MEDIACH



PANORAMA
Powiatu Kraśnickiego

JAK UPAMIĘTNIĆ OFIARY OBOZU?

Radny miejski **Hubert Trukan** złożył projekt uchwały w sprawie nadania placowi w Kraśniku nazwy „Ofiar Obozu Budzyń”. Chodzi o teren w dzielnicy fabrycznej przy ul. Krasieńskiego i Mickiewicza, gdzie obecnie zlokalizowane są: główny przystanek autobusowy i sklep „Stokrotka”. Autorem samego pomysłu jest dr **Dominik Szulc**, historyk PAN i społeczny konserwator zabytków w Kraśniku - informuje serwis internetowy krasnik.naszemiasto.pl.

Dla zapewnienia siły roboczej w pobliskich zakładach remontowych samolotów, Niemcy powołali do życia obóz pracy podległy SS, a w 1944 r. przekształcony w obóz koncentracyjny podlegający Majdankowi. W ciągu 3 lat jego istnienia uwięziono w nim łącznie ok. 6000 osób (wymordowano 2000), głównie pochodzenia żydowskiego z wielu krajów Europy, ale także Polski. Wśród tych ostat-

nich byli mieszkańcy Getta Warszawskiego przeniesieni po upadku powstania oraz grupa 500 żołnierzy Wojska Polskiego, w tym oficerów. We wrześniu 1939 r. Niemcy wzięli ich do niewoli i odebrali prawa należne jeńcom wojennym. Potem osadzono ich w obozie nazwanym „Budzyń”.

Pole więziarskie zajmowało pierwotnie teren między ulicami Kasprowicza, Krasieńskiego, Słowackiego i Cichą. W 1944 r. przeniesiono je w miejsce późniejszej

Kulkowni FŁT. Więźniów dowożono tu samochodami lub pociągami, wykorzystując przedwojenną boczną kolejową, po wojnie użytkowaną przez FŁT.

Dr Szulc chce także ufundować pamiątkową symboliczną tablicę poświęconą ofiarom obozu. Poszukiwane jest odpowiednie miejsce, historycznie związane z obozem i jednocześnie takie, którego lokalizacja nie będzie budziła kontrowersji wśród mieszkańców.

Czytaj również komentarz starosty kraśnickiego Andrzeja Maja (poniżej)

Obóz znajdował się tam, gdzie dziś jest przystanek autobusowy i sklep „Stokrotka”.



Obóz to świadectwo niemieckich zbrodni

Obóz pracy „Budzyń” zbudowali Niemcy na terenie, który po zakończeniu wojny stał się częścią Kraśnika Fabrycznego. W czasie funkcjonowania obozu, gdzie uwięziono kilka tysięcy Żydów, z których większość była polskimi obywatelami, nie było tam Kraśnika i nie było tam kraśniczan. Za zbrodnie popełnione na więźniach odpowiadają wyłącznie naziści.

Jako mieszkańcy Ziemi Kraśnickiej i Polacy stoimy na straży

pamięci o historii tej ziemi. Dlatego, szczególnie w ostatnim okresie, mieszkańcy i lokalne władze robią wiele, aby utrwalić wiedzę o bohaterstwie Polaków i mieszkańców Powiatu Kraśnickiego walczących z hitlerowskim okupantem oraz o ofiarach popełnianych przez niego zbrodni. I wiele jest jeszcze do zrobienia. W przyszłym roku, obchodząc 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej, planujemy uroczystości uczcić żołnierzy polskiego pochodzenia z kampanii wrześniowej, którzy polegali i zostali pochowani na terenie Kraśnika. Historia

ich służby i poświęcenia wciąż nie jest powszechnie znana. Pamiętajmy też, że wśród więźniów obozu na Budzynie byli oficerowie Wojska Polskiego pochodzenia żydowskiego, którzy walczyli w kampanii wrześniowej w obronie Polski i którym Niemcy odmówili praw przysługujących jeńcom wojennym.

Zatem chcąc upamiętnić więźniów obozu na Budzynie, powinniśmy jednocześnie głosić prawdę o Holocauście jako zbrodni popełnionej przez Niemców. Obóz i zbiorowe mogiły pomordowanych są na to dowodem. Polacy

PRACE RUSZĄ NAJWCZEŚNIEJ ZA ROK

28 lutego w Kraśniku podpisano umowy na budowę trzech odcinków drogi ekspresowej S19. Chodzi o połączenie z Lublina do Kraśnika, które realizowane będzie w trzech etapach - informuje portal gazeta.pl.

Pierwszy z odcinków przebiegnie od węzła Lublin do Niedrzwicy Dużej. Wybudowanie 12 km trasy pochłonie 312 mln zł. Od węzła Niedrzwica Duża do węzła Kraśnik Północ powstanie 20 km drogi kosztującym niemal 500 mln zł. Obwodnica Kraśnika, trzecia z tras, na którą podpisano umowę, będzie mieć 10 km długości. Koszt inwestycji wyniesie 319,5 mln zł. Łączna wartość trzech odcinków to blisko 1,13 mld zł.

Teraz mogą rozpocząć się prace projektowe, a budowa ma szansę ruszyć w połowie 2019 r. Kierowcy będą mogli skorzystać z nowej trasy w 2021 r.

z tymi tragicznymi wydarzeniami nie mieli nic wspólnego. Polaków tam nie było, a Kraśnik Fabryczny - jak już wspominałem - powstał dopiero po wojnie.

Upamiętnienie historii powstania i funkcjonowania obozu to upowszechnienie prawdy o ludobójstwie popełnionym przez Niemców także na Ziemi Kraśnickiej. Jeśli nie będziemy tej prawdy głosić, ich zbrodnie zostaną zapomniane lub - co gorsza - przypisane komu innemu.

Andrzej Maj
Starosta Kraśnicki